



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

26 listopada 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak

SSN Dariusz Zawistowski (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 26 listopada 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Bank spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie
z 14 czerwca 2022 r., V Ca 2362/21,
w sprawie z powództwa A.S., B.S.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,

1. oddala skargę kasacyjną

**2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 2700 zł
(dwa tysiące siedemset) tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego, wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych
w przypadku opóźnienia, rozpoczynającego bieg po upływie
tygodnia od dnia doręczenia pozwanemu odpisu niniejszego
wyroku.**

Władysław Pawlak

Marta Romańska

Dariusz Zawistowski

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 maja 2021 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów kwoty 17 117 franków szwajcarskich oraz 157,67 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że 22 marca 2007 r. między stronami została zawarta umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „[...]”, waloryzowany kursem CHF. Kwota udzielonego kredytu wyniosła 247.900 PLN. Kwota kredytu wyrażona w CHF 22 lutego 2007 r., według kursu kupna waluty z tabeli kursowej pozwanego, wyniosła 106.321,83 CHF. Miała charakter wyłącznie informacyjny i nie stanowiła zobowiązania pozwanego. Powodowie zobowiązali się do spłaty kapitału wraz z odsetkami w ratach kapitałowo-odsetkowych, określonych w § 1 ust. 5 umowy, w terminach i kwotach zawartych w Harmonogramie spłat. Raty kapitałowo-odsetkowe miały być spłacane w złotych, po ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej banku, obowiązującego na dzień spłaty. Kredyt został oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, na którą składa się stawka bazowa LIBOR 3M oraz marża banku. Powodowie nie mieli świadomości istnienia w umowie postanowień dotyczących ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych, dołączony do umowy, nie zawiera definicji oraz żadnych dodatkowych informacji na temat ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Pozwany pobrał z rachunku bankowego powodów 912 zł tytułem składek za ubezpieczenie niskiego wkładu własnego.

Powodów nie poinformowano rzetelnie o ryzyku walutowym. Nie udzielono im żadnych informacji o zasadach tworzenia tabel kursowych przez bank i zasadach ustalania przez bank kursów walut w relacji do PLN. Nie poinformowano ich, że do uruchomienia kredytu i jego spłaty będą wykorzystane dwa różne kursy waluty obcej i nie wyjaśniono powodom jaki wpływ na saldo kredytu wyrażone w PLN będą miały zmiany wartości PLN do CHF. Przedstawiciel banku nie wytłumaczył w jaki sposób wysokość poszczególnych rat kredytu oraz saldo kredytu będą się kształtować

w przypadku silnej deprecjacji PLN do CHF. Nie przedstawiono powodom przed podpisaniem umowy żadnych informacji dotyczących zasad funkcjonowania spreadu walutowego. Powodowie nie mieli możliwości negocjowania kwestionowanych postanowień umowy. Umowa o kredyt hipoteczny została zawarta przez strony według standardowego wzorca umowy stosowanego przez pozwanego.

W dniu 5 listopada 2014 r. powodowie zawarli z pozwanym aneks do umowy kredytowej, w którym zapewniono możliwość dokonania zmiany waluty spłaty kredytu. Od 20 listopada 2014 r. powodowie dokonywali spłaty kredytu w walucie CHF. W okresie od uruchomienia kredytu do dnia 10 października 2019 r. powodowie uiścili na rzecz pozwanego kwotę 135.614,15 PLN oraz 21.872,93 CHF.

W ocenie Sądu Rejonowego wszystkie wymienione w art. 385¹ § 1 k.c. przesłanki, pozwalające uznać postanowienia umowne za niedozwolone zostały w sprawie spełnione. Nie było przedmiotem sporu, że powodowie działali jako konsumenci. Powodowie nie mieli możliwości negocjacji spornych postanowień. Pozwany nie przedstawił dowodów, które wzruszyłyby domniemanie z art. 385¹ § 3 k.c. Podpisanie się przez powodów pod umową, której wzorce zostały przygotowane przez pozwanego bank, nie wykazuje, aby powodowie byli czynną stroną negocjacji prowadzących do zawarcia umowy o kredyt hipoteczny.

W odniesieniu do klauzuli ryzyka walutowego możliwość badania umowy pod kątem abuzywności wynika z orzecznictwa TSUE. Niemożliwe jest kontynuowanie wykonywania takiej umowy po wyłączeniu wszystkich jej elementów, z którymi wiąże się ryzyko walutowe. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, wskazał, że klauzule indeksacyjne zawarte w umowie określają główne świadczenie stron. Brak wskazania na podstawie jakich kryteriów bank ustala kurs wymiany waluty obcej w momencie uruchomienia kredytu i spłaty poszczególnych rat prowadzi do wniosku, że postanowienia te nie zostały jednoznacznie określone i prowadzi do braku przejrzystości warunków umownych.

Wyrokiem z dnia 27 grudnia 2010 r., XVII AmC 1531/09, Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia zawartego we wzorcu umowy o nazwie "umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych "[...]"

waloryzowany kursem CHF" § 11 ust. 5 o treści: "Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50." Powyższe orzeczenie stanowi klauzulę o nr 5743 i dotyczy pozwanego banku. Tożsame postanowienie znajduje się również w umowie zawartej przez strony. Podobne postanowienia odwołujące się do tabel kursowych banku znalazły się również m.in. w § 1 ust. 3A, § 7 ust. 1, § 13 ust. 5, § 16 ust. 3 umowy, a także w § 23 ust. 2, § 23 ust. 3, § 26 ust. 2 i § 31 ust. 3 Regulaminu banku.

W ocenie Sądu o nieuczciwości kwestionowanego postanowienia decydował fakt, że uprawnienie Banku do określania wysokości kursu sprzedaży CHF nie podlegało żadnym formalnym ograniczeniom. Wzorzec umowy o kredyt hipoteczny nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów banku. W szczególności nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez Bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub np. kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Oznacza to, że Bankowi została pozostawiona dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty waloryzowane są kursem CHF. Należało zatem uznać, że taka klauzula umowna jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i w sposób rażąco narusza interesy konsumentów.

Powodowie nie mieli żadnej możliwości, aby na podstawie treści umowy i Regulaminu poznać zasady tworzenia kursu waluty przez bank. Nie mieli także możliwości aby samodzielnie wywnioskować, jaki kurs kupna/sprzedaży CHF zostanie w konkretnym momencie trwania stosunku umownego ustalony przez bank. Nie uzyskali również w tym zakresie żadnej informacji od przedstawicieli pozwanego banku. Doszło także do nieprawidłowego pouczenia powodów o występującym po ich stronie ryzyku zmiany wartości CHF. Z zeznań powodów wynika, że zostali powiadomieni o ryzyku walutowym w bardzo ograniczonym zakresie. Natomiast w sytuacji udzielenia kredytu hipotecznego powiązanego z walutą, w której konsument nie zarabia, konieczne było dogłębne, szczegółowe pouczenie powodów o ryzyku kursowym z tym związanym. Pouczenie to powinno też być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem (art. 5 Dyrektywy 93/13). W realiach rozpoznawanej

sprawy pouczenie to ograniczyło się do lakonicznych postanowień zawartych w § 30 umowy. Informacje przekazane przez osobę reprezentującą bank były równie nieprecyzyjne, a w części wręcz sprzeczne z treścią ww. dokumentów i wprowadzające powodów w błąd. Informacje te wprowadziły powodów w fałszywe przekonanie, że produkt kredytowy, który kupują jest dla nich bezpieczny.

W wyroku z dnia 20 września 2017 r., C-186/18, TSUE wskazał, że instytucje finansowe muszą zapewniać kredytobiorcom informacje wystarczające do podejmowania świadomych i rozważnych decyzji oraz powinny wyjaśniać co najmniej, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłaby silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę oraz wzrost zagranicznej stopy procentowej (pkt 49). Powyższą argumentację Trybunał powtórzył w wyroku z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, w punkcie 74 uzasadnienia. Ponadto Trybunał wskazał, że art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż wymogu, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem nie można zawężać tylko do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym (pkt 73). W tym samym kierunku zmierza argumentacja Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, w którym podkreślono, że nie jest wystarczające wskazanie w umowie, iż ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od powoda oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz akceptuje to ryzyko. Wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat, mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności Banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. Wystawiał on bowiem na nieograniczone ryzyko kursowe kredytobiorców, którzy nie mieli zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotówkowego, czego Bank jako profesjonalista był świadom, oferując tego rodzaju produkt celem zwiększenia popytu na swoje usługi. W takim stanie rzeczy przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną

znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat.

Mając na względzie informacje, jakie pracownik pozwanego banku przekazał powodom w niniejszej sprawie nastąpiła sytuacja wprost przeciwna do obowiązków, jakie na pozwany bank nakłada TSUE, Sąd Najwyższy i przepisy Dyrektywy 93/13. Pracownik banku nie wyjaśnił powodom co się stanie gdy nastąpi silna deprecjacja PLN w stosunku do CHF.

Bank jako profesjonalista miał w chwili zawarcia umowy obszerną i konkretną wiedzę na temat ryzyka walutowego stanowiącego nieodłączną część sprzedawanego produktu kredytowego. Pozwany wiedział również co się stanie z saldem kredytu powodów wyrażonym w PLN w przypadku silnej deprecjacji PLN w stosunku do CHF. Z chwilą uruchomienia kredytu bank nie ponosił ryzyka związanego ze zmianą wartości waluty, w której kredyt uruchomiono. Jest to jeszcze bardziej widoczne od momentu, kiedy konsument spłaca kredyt bezpośrednio w walucie indeksacji. Zdaniem Sądu Rejonowego problematykę ponoszenia ryzyka kursowego (w tym ryzyka zmiany oprocentowania kredytu) przez strony umowy należy badać w odniesieniu do przesłanki „znaczącej nierównowagi (...), praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta”. Niespełnienie przez bank jego obowiązku informacyjnego oraz nierównomierne rozłożenie ryzyka walutowego na strony umowy, prowadzi do „znaczącej nierównowagi (...), praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta”.

W ocenie Sądu taki produkt, jak w rozpoznawanej sprawie, miałby jakąkolwiek rację bytu przy powiązaniu go z tanim, powszechnie dostępnym dla konsumentów systemem ubezpieczenia od ryzyka walutowego. Właśnie z tego względu, że obciążenie ryzykiem walutowym obu stron umowy jest w sposób rażący nieproporcjonalne z pokrzywdzeniem dla konsumenta. Sąd Rejonowy wskazał, że dobre obyczaje to reguły postępowania zgodne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc działanie potocznie

określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być rażące, a więc szczególnie doniosłe. Obie wskazane w art. 385¹ § 1 k.c. formuły prawne służą ocenie tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego.

Zakwestionowane klauzule określają mechanizm postępowania w przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej. Te klauzule kształtują relację na linii bank - konsument w sposób dalece nieprawidłowy. Prowadzą do zaburzenia elementarnej równowagi pomiędzy stronami stosunku zobowiązaniowego. Sposób tworzenia tabel kursowych banku, a w konsekwencji sposób indeksowania salda kredytu i każdej raty do waluty obcej, jak również klauzula ryzyka walutowego mają kluczowy wpływ na wysokość zarówno salda kredytu, jak wysokość każdej raty kapitałowo - odsetkowej. Brak doprecyzowania sposobu ustalania kursu CHF powoduje, że bank może wybrać dowolne kryteria ustalania kursów, nie opierając się o obiektywne, przejrzyste i sprawdzalne przesłanki. Powyższa sytuacja prowadzi do zaburzenia równowagi pomiędzy stronami umowy. Zatem z umowy należy usunąć m.in.: § 1 ust. 3A, § 7 ust. 1, § 13 ust. 5, § 16 ust. 3 umowy, a także w § 23 ust. 2, § 23 ust. 3, § 26 ust. 2 i § 31 ust. 3 Regulaminu banku. Wszystkie te postanowienia odwołują się do tabeli kursowej banku. Należy pominąć w treści umowy także postanowienia odwołujące się do oprocentowania kredytu wg stawki bazowej LIBOR. Jest ona także elementem składowym szeroko rozumianego ryzyka walutowego wpisanego w treść tej umowy.

W odniesieniu do umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, postanowienie § 3 ust. 3 umowy kredytu kształtowało prawa i obowiązki powodów, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, doprowadzając do znaczącej nierównowagi wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla powodów. Postanowienia ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie były jasno skonstruowane, co uniemożliwiało świadome zapoznanie się z nimi przez

kredytobiorców. Nie pozwalało im również na ocenienie zasadności ewentualnego kontynuowania umowy ubezpieczenia po upływie 36 miesięcy okresu kredytowania. W umowie kredytu nie zostało także wskazane, jakie inne zdarzenie - poza całkowitą spłatą zadłużenia - powodowało zakończenie okresu ubezpieczenia. Brak jest w tym zakresie odesłania do innego postanowienia mogącego w sposób czytelny umożliwić uzyskanie wiedzy w tym zakresie, a co za tym idzie, dokonać oceny zasadności i prawidłowości wykonania umowy przez pozwanego. Nie istniała zatem możliwość skontrolowania prawidłowości podejmowanych przez pozwaną Bank czynności, związanych z zawieraniem generalnej umowy ubezpieczenia z podmiotem trzecim. Ponadto szczegóły dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, zawarte w Regulaminie banku nie były powodom znane. Pracownik banku nie zapoznał z nim powodów i nie doręczył im Regulaminu.

Konsekwencją nieuczciwości postanowień umownych jest brak związania nimi powodów od chwili zawarcia umowy. To zaś powoduje, że w umowie powstaje wiele luk, na skutek których zachodzi niemożność określenia wysokości zobowiązania w CHF i określenia wysokości kwoty zadłużenia w walucie obcej. Idąc dalej, dochodzi do niemożności określenia wysokości poszczególnych rat i zasad oprocentowania kapitału kredytu. Powyższe prowadzi do uznania, że strony postępowania nie zawarły ważnej umowy o kredyt hipoteczny. Powodowie stanęli na stanowisku, że umowa powinna być uznana za nieważną. Wyraźnie wskazali, że mają świadomość, jakie będą konsekwencje przyjęcia przez Sąd, że sporna umowa jest nieważna i godzą się na ich poniesienie oraz mają świadomość, że będą musieli zwrócić bankowi kwotę wypłaconego mu kredytu.

W ocenie Sądu pierwszej instancji nie zachodzi możliwość uzupełnienia nieuczciwych postanowień umownych z odwołaniem się do zwyczaju lub zasad współżycia społecznego (art. 56 k.c.). Nie można stwierdzić, aby na rynku finansowym funkcjonowały zwyczaje lub zasady współżycia społecznego, które pozwoliłyby na ustalenie wysokości kursu waluty obcej na potrzeby obliczenia wysokości zobowiązania i rat kapitałowo - odsetkowych. Takie działanie doprowadziłoby zaś do nieuprawnionej ingerencji w umowę, wprowadzając do niej elementy, które nie były objęte wolą stron.

Sąd Rejonowy uznał, że słuszną podstawą prawną roszczenia powodów jest art. 410 k.c., wobec braku podstawy prawnej świadczenia na rzecz banku. Bezzasadny był argument pozwanego dotyczący niezłożenia przez powodów oświadczenia o zastrzeżeniu zwrotu pobranych kwot, w odniesieniu do art. 411 pkt 1 k.c. Norma ta znajduje zastosowanie w sytuacji, w której świadczący posiada wiedzę o braku podstawy prawnej w momencie świadczenia, natomiast nie dotyczy ewentualnego późniejszego odpadnięcia podstawy prawnej świadczenia. Nawet jeśli świadczący wiedział, że podstawa prawna może odpaść albo nawet na pewno odpadnie w przyszłości, nie wyłącza to jego roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia, ponieważ świadczył na poczet istniejącego zobowiązania. Ponadto nie może budzić wątpliwości, że w dacie spełnienia świadczenia powodowie nie wiedzieli, iż nie byli zobowiązani do świadczenia.

W okresie od uruchomienia kredytu do dnia złożenia pozwu powodowie uiścili na rzecz pozwanego kwotę 135.614,15 PLN oraz 21.872,93 CHF. Przysługiwało im roszczenie o zwrot wszelkich kwot zapłaconych bankowi w związku z wykonywaniem umowy kredytowej, a bankowi roszczenie o zwrot kwoty faktycznie wypłaconego kredytu (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.). Pozwany nie zgłosił zarzutu potrącenia. Podniósł zarzut przedawnienia roszczenia, który był bezzasadny. Termin przedawnienia, zgodnie z art. 118 k.c., w brzmieniu dotychczasowym w związku z art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104) wynosił dziesięć lat. Powodowie wystąpili z pozwem 3 grudnia 2019 r. Dokonane przez nich na rzecz pozwanego wpłaty, liczone 10 lat wstecz od tej daty, przewyższają dochodzone pozwem roszczenie pieniężne i nie są zatem przedawnione. Obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Termin spełnienia świadczenia winien być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a zatem po wezwaniu skierowanym przez powodów.

Wyrokiem z dnia 14 czerwca 2022 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił apelację pozwanego. Podzielił i przyjął za własne dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne oraz ocenę prawną Sądu pierwszej instancji. Za nietrafne uznał zarzuty naruszenia przepisów postępowania, art. 233 § 1 k.p.c., art. 233 § 1 w zw. z art. 245 w zw. z art. 227 oraz art. 231 w zw. z art. 235² § 2 k.p.c.,

art. 233 § 1 w zw. z art. 299 k.p.c., art. 235² § 1 pkt 3 i § 2 w zw. z art. 227 w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. oraz art. 3 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.

Sąd Okręgowy wskazał, że powodowie oparli żądanie pozwu na twierdzeniu, iż umowa kredytu jest nieważna. Sąd drugiej instancji podzielił ocenę, że postanowienia zawarte w § 1 ust. 3A, § 7 ust. 1. § 13 ust. 5 i § 16 ust. 3 umowy oraz § 23 ust. 2, 3. § 26 ust. 2 i § 31 ust. 3 Regulaminu noszą cechy klauzul abuzywnych i muszą zostać wyeliminowane z umowy, co skutkuje nieważnością umowy. Sąd Rejonowy ocenił zatem zasadnie, że skoro powodowie spełnili świadczenie w wykonaniu nieważnej umowy, to wszystko co w jej wykonaniu świadczyli podlega zwrotowi jako świadczenie nienależne. Bank nie kwestionował wysokości rat wpłacanych przez powodów. Tym samym należało uznać, że powodowie wykazali roszczenie zarówno co do zasady, jak i co do wysokości.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd pierwszej instancji dokonał w sprawie wyczerpującej oceny wszystkich postanowień umowy oraz Regulaminu, które zostały ocenione jako klauzule abuzywne, co znalazło odzwierciedlenie w obszernych pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Dlatego zarzuty naruszenia art. 365 § 1 w zw. z art. 479⁴³ k.p.c. w zw. z art. 9 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw należało uznać za chybione.

Postanowienia umowy dotyczące waloryzacji oraz ubezpieczenia niskiego wkładu własnego pozostawały w sprzeczności z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta oraz nie zostały indywidualnie uzgodnione. Rażące naruszenie interesu konsumenta przejawia się w znaczącej nierówności stron w zakresie praw i obowiązków, ze szkodą dla konsumenta. Wyrazem tego jest sytuacja, w której wyłącznie jedna i silniejsza strona umowy, w sposób nieweryfikowalny decyduje o określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Niczym nieograniczone uprawnienie Banku do kształtowania kursu CHF, zawarte w treści umowy i Regulaminu, wyczerpuje powyższe warunki. Ukształtowanie praw w umowie stron pozostawało w sprzeczności z dobrymi obyczajami, skoro sposób tworzenia tabel kursowych Banku zaburzył elementarną równowagę między stronami umowy.

Sąd drugiej instancji nie dostrzegł również błędu w rozumowaniu Sądu Rejonowego, które doprowadziło do wniosku, że konsekwencją uznania za abuzywne klauzul indeksacyjnych jest ich eliminacja z treści umowy i zarazem brak jest możliwości ich zastąpienia postanowieniami ustawy lub istniejącymi zwyczajami. Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska apelacji, że w sprawie powinien znaleźć zastosowanie art. 358 § 1 i 2 k.c., w brzmieniu obowiązującym po dniu 24 stycznia 2009r., w sytuacji gdy mowa kredytu zawarta została 22 marca 2007 r. Za chybiony uznał również zarzut naruszenia art. 65 k.c., który w ocenie skarżącego zezwala na uznanie, że średni kurs NBP jest właściwy do zastosowania w łączącej strony umowie kredytu. Prezentowana przez skarżącego wykładnia art. 65 k.c. prowadziłaby do pominięcia przepisów prawa Unii i ich wykładni przez TSUE. W szczególności doprowadziłoby to do eliminacji zniechęcającego skutku, jaki ma być wywarty na przedsiębiorcach stosujących niedozwolone postanowienia umowne.

W konsekwencji uznania za prawidłowe ustaleń i oceny dokonanej przez Sąd pierwszej instancji w zakresie postanowień umowy wskazanych jako klauzule abuzywne, uzasadniona była ocena, że podstawą prawną uwzględnienia żądań pozwu jest art. 410 § 2 w zw. z art. 405 k.c. i nie doszło do ich naruszenia.

Pozwany w skardze kasacyjnej zarzucił naruszenie prawa materialnego, art. 385¹ § 1 i § 3 k.c., art. 385¹ § 1 i § 3 k.c. w zw. z art. 3852 k.c. w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 1 Dyrektywy 93/13, art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 3852 k.c. oraz art. 3 ust. 1 Dyrektywy 93/137 w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 6 Dyrektywy 93/13/EWG, art. 65 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 Pr. bank., art. 358 § 2 k.c. oraz z motywem 13 i art. 5 Dyrektywy 93/13, art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. XXVI i XLIX p.w.k.c. oraz z motywem 13 i art. 5 Dyrektywy 93/13, art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 5 k.c. oraz art. 6 Dyrektywy 93/13 w zw. z art. 2 oraz art. 32 Konstytucji oraz art. 2 i art. 3 Traktatu o Unii Europejskiej, art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c., art. 69 ust. 1 Pr. bank, oraz Dyrektywą 93/13/EWG oraz art. 405, art. 410 i art. 411 k.c., oraz naruszenie przepisów postępowania, art. 382 w zw. z art. 316 § 1, art. 391 § 1 i art. 156¹ k.p.c. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie w całości apelacji pozwanego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W judykaturze utrwalone jest stanowisko, że postanowienia umowne obejmujące tzw. klauzule przeliczeniowe, określające kurs CHF do waluty polskiej za pomocą mechanizmu opartego o stosowanie klauzul kursowych ustalanych jednostronnie przez bank, stanowią niedozwolone postanowienia umowne. W judykaturze podkreślono, że określenie wysokości zobowiązania konsumenta z odwołaniem się do tabel kursów ustalanych przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów ustalania wysokości kursu, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równość stron. W świetle art. 385¹ § 1 k.c. nie budzi wątpliwości, że tego rodzaju klauzule abuzywne są bezskuteczne. Stanowisko, które w tym zakresie wyraził Sąd Okręgowy nie uzasadnia zarzutu dokonania błędnej wykładni i wadliwego zastosowania art. 385¹ § 1 k.c.

Sąd Okręgowy stwierdził także, że wyeliminowanie z umowy postanowień dotyczących stosowania tabel kursowych nie zezwala na wykonywanie umowy bez zasadniczej zmiany jej charakteru. Stanowił on prawną i gospodarczą przyczynę zawarcia umowy przez strony. Utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony w ocenie Sądu nie jest możliwe, a jej uzupełnienie przez sąd jest niedopuszczalne. Skutkowało to w ocenie Sądu drugiej instancji nieważnością (bezskutecznością) całej umowy, a związane z tym dalsze konsekwencje są uzależnione od tego, czy nieważność umowy zagraża interesom konsumenta, co otwierałby dopiero drogę do zastąpienia klauzul niedozwolonych, o ile konsument nie sprzeciwił się temu, obstając przy nieważności całej umowy.

Sąd Okręgowy ocenił prawidłowo, że stwierdzenie abuzywności klauzuli ryzyka walutowego powoduje, iż utrzymanie umowy nie jest możliwe. Powyższe stanowisko Sądu Okręgowego pozostaje w zgodzie z aktualnym, utrwalonym stanowiskiem judykatury, uwzględniającym orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dotyczące wykładni przepisów Dyrektywy 93/13. Oceny tej nie podważa zmiana przepisów Prawa bankowego dokonana na mocy ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw. Zawarte w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia prawa materialnego kwestionujące

stwierdzone przez Sąd Okręgowy skutki abuzywności postanowień umowy dotyczących tabel kursowych były zatem nieuzasadnione.

W orzecznictwie wyrażono także stanowisko, że klauzule waloryzacyjne, które w umowie kredytu nie zostały wyrażone w sposób jasny i precyzyjny podlegają badaniu pod kątem abuzywności i przyjęto, iż w celu zrealizowania przez bank obowiązków informacyjnych o ryzyku walutowym i kursowym w związku z zawarciem umów kredytowych indeksowanych do waluty obcej lub denominowanych w walucie obcej, nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko kursowe ponosi kredytobiorca oraz odebranie od niego oświadczenia o standardowej treści odnośnie poinformowania o ponoszeniu przez kredytobiorcę ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty obcej. Klauzula ryzyka walutowego i klauzula kursowa mogą funkcjonować tylko łącznie i stanowią klauzulę indeksacyjną określającą główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Stanowisko Sądu drugiej instancji w tym zakresie było zatem także uzasadnione.

Z tych względów skarga kasacyjna była pozbawiona uzasadnionych podstaw i podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 w zw. z art. 391 § 2 i art. 398²¹ k.p.c.

Władysław Pawlak
[SOP]

Marta Romańska

Dariusz Zawistowski